



Rosyjskie wsparcie programów nuklearnego i raketowego Korei Północnej

Oskar Pietrewicz, Marcin Andrzej Piotrowski

W ramach zacieśniania współpracy z Koreą Płn. Rosja od 2022 r. wspiera jej programy nuklearny i raketowy w wymiarach politycznym, finansowym i niewykluczone, że także technologicznym. Sprawia to, że Rosja – po latach ścisłego przestrzegania reżimu nierozprzestrzeniania broni jądrowej (NPT) i głosowania za sankcjami RB ONZ przeciw KRLD – może stać się państwem wspierającym proliferację. Aby temu przeciwdziałać, konieczne jest m.in. zacieśnienie współpracy wywiadowczej między USA oraz ich azjatyckimi i europejskimi sojusznikami.

Niezdolność do rozstrzygnięcia wojny na Ukrainie otworzyła po 2022 r. nowe możliwości współpracy między Rosją a Koreą Płn. W zamian za północnokoreańską [amunicję, uzbrojenie](#) i [żołnierzy](#) Rosja udziela KRLD [wsparcia politycznego i gospodarczego](#). Pomaga też rozwijać jej konwencjonalny potencjał, czego przykładem są realizowane lub planowane dostawy systemów obrony powietrznej, sprzętu walki elektronicznej, dronów, myśliwców MiG-29 i Su-27 oraz wyposażenia do niszczycieli klasy Choe Hyon. Rosja wspiera też rozwój arsenału nuklearno-raketowego KRLD. Poza wymiarem politycznym i finansowym rosyjskie wsparcie może zostać łatwo uzupełnione o pomoc technologiczną.

Wymiar polityczny. Od 2022 r. Rosja podejmuje kroki świadczące o de facto uznaniu KRLD za państwo atomowe i o przyzwoleniu na rozwój jej programów nuklearnego i raketowego. Odzwierciedla to m.in. aktywność Rosji w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. W maju 2022 r. wspólnie z Chinami po raz pierwszy zawetowała amerykański projekt rezolucji proponujący nałożenie kolejnych sankcji na Koreę Płn. w odpowiedzi na postępy jej programów raketowych i nuklearnych. W marcu 2024 r. [zawetowała](#) z kolei rezolucję przedłużającą funkcjonowanie panelu eksperckiego ONZ monitorującego wdrażanie sankcji nałożonych na KRLD.

W czerwcu 2024 r., po [spotkaniu z Kim Dzong Unem](#), Władimir Putin uznał, że Korea Płn. ma prawo rozwijać zdolności obronne w celu zapewnienia sobie

bezpieczeństwa. Prezydent Rosji zasygnalizował też ogólnikowo, że w reakcji na zachodnie wsparcie dla Ukrainy Rosja może zaoferować Korei Płn. współpracę wojskowo-techniczną. W ślad za tym we wrześniu 2024 r. minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow stwierdził, że termin „denuklearyzacja” w odniesieniu do KRLD „stracił wszelkie znaczenie”. W lipcu 2025 r., po spotkaniu z Kimem, dodał, że Rosja szanuje i rozumie powody, dla których KRLD rozwija program nuklearny, niezbędny w obliczu zagrożeń ze strony USA i ich sojuszników.

Również komunikaty po spotkaniach przywódców Rosji i Chin świadczą o uznaniu nuklearnego statusu KRLD. Od maja 2024 r. oświadczenia Putina i Xi Jinpinga nie zawierają odwołania do denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego. W dokumencie z maja br. Chiny i Rosja opowiedziały się za zniesieniem sankcji ONZ wobec Korei Płn., a poprzez wskazanie na jej „uzasadnione interesy bezpieczeństwa” de facto usprawiedliwiły rozwój jej potencjału nuklearno-raketowego. Wyrazem zgody na działania Korei Płn. był też udział chińskiego premiera Li Qianganga i wiceprzewodniczącego rosyjskiej Rady Bezpieczeństwa Dmitrija Miedwiediewa w obchodach 80. rocznicy powstania Partii Pracy Korei, które odbyły się w Pjongjangu w październiku br. Podczas defilady wojskowej gospodarze zaprezentowali m.in. nowe systemy raketowe.

Wymiar finansowy. Rosja umożliwia KRLD dostęp do międzynarodowego systemu finansowego w takim zakresie,

w jakim sama go zachowała, co stanowi jawne naruszenie rezolucji RB ONZ nr 1718, zgodnie z którą państwa są zobowiązane zapobiegać finansowaniu proliferacji przez KRLD. Przejawem tej decyzji było odmrożenie w 2024 r. przez jeden z rosyjskich banków aktywów KRLD o wartości 9 mln dol. Rosja wspiera ponadto obchodzenie sankcji przez Koreę Płn., pozwalając na transakcje północnokoreańskich instytucji finansowych (m.in. Banku Handlu Zagranicznego i Korea Kwangson Banking Corporation, będących na liście sankcyjnej ONZ) przy użyciu kont rublowych zakładanych w tym celu od 2023 r. Umożliwia też KRLD tworzenie spółek w Rosji i otwieranie rachunków dla północnokoreańskich banków. Proceder omijania sankcji stworzony przez Centralny Bank Rosji objął m.in. MRB Bank w Osetii Południowej, TSMR Bank i Rosyjską Korporację Finansową. We wrześniu 2024 r. Departament Skarbu USA wpisał te podmioty na swoje listy sankcyjne. Należy przyjąć, że kooperacja instytucji finansowych obu państw postępuje, co zapowiadało zawarte w czerwcu 2024 r. porozumienie Rosji z Koreą Płn. o kompleksowym partnerstwie strategicznym, w którym zobowiązały się one m.in. do współpracy w sektorze bankowości.

Wymiar technologiczny. [KRLD ma ambitne plany](#) i demonstruje nowe zdolności nuklearne. Sojusz z Rosją potencjalnie rozszerza jej możliwości w takich obszarach, jak środki przenoszenia, materiały rozszczepialne i budowa głowic nuklearnych. Mogą być one pozyskiwane dzięki dostępowi do uczelni i przemysłu, wspólnym projektom lub szpiegostwu w Rosji, do czego już kiedyś dochodziło.

KRLD dostarcza Rosji pociski balistyczne krótkiego zasięgu z rodziny Hwasong-11 (KN-23 i KN-24), których celność mieli poprawić eksperci koncernu KBM z Kołomny. Pozwala to doskonalić te konstrukcje oraz uprościć i zwiększyć ich produkcję. Rosyjskie biura Nowator i Raduga mogą też pomóc – o ile już tego nie robią – w rozwoju nowych pocisków manewrujących rodziny Hwasal. Mniej prawdopodobna jest pomoc w rozwoju pocisków międzykontynentalnych KRLD na paliwo stałe, zwłaszcza systemów ich kierowania i [zestawów wielogłowicowych](#) (ang. MRV i MIRV). Wynika to m.in. z obaw Rosji, że takie pociski obejmowałyby swoim zasięgiem także całe jej terytorium i czyniły ją podatną na szantaż nuklearny KRLD w przyszłości. Rosja może za to przekazać technologie kosmiczne ZSRR przydatne w ciężkich pociskach na paliwo płynne i pomóc w przebudowie okrętów klasy Romeo (typ 033) na platformy dla pocisków rakietowych. Ponadto według wywiadu Korei Płd. Rosja miała w br. przekazać KRLD reaktor, turbinę i system chłodzenia do montażu na nowym okręcie podwodnym przenoszącym większą liczbę pocisków. Choć niejasne są typ, moc i data produkcji reaktora, na pewno przyspieszy on rozwój [morskich sił nuklearnych KRLD](#).

Brak wiedzy na temat wielkości i struktury arsenału KRLD sprawia, że trudno przewidzieć zakres i skalę ewentualnej pomocy Rosji przy produkcji materiałów rozszczepialnych. Przy planach poszerzenia tych wysiłków niewystarczające byłyby moce produkcyjne ośrodków KRLD, choć posiada ona

złoża naturalnego uranu. Rosja może wesprzeć modernizację produkującego pluton reaktora w Jongbjon i ukończenie innych projektów KRLD. Łatwiejsze do wykrycia przez Zachód i ryzykowne dla Rosji byłyby transfery nadwyżek z zapasów 190 ton plutonu bojowego i 680 ton wysoko wzbogaconego uranu. Rosja może natomiast dostarczyć nisko wzbogacony uran (rezerwa 1200 ton) jako paliwo dla reaktorów i okrętów. Ogromną pomocą w budowie, testach i produkcji [głowic termojądrowych KRLD](#) byłyby łatwe do ukrycia transfery koniecznego do nich w śladowych ilościach trytu – jego nadwyżka Rosji to 20 kg.

W świetle polityki ZSRR i Rosji najmniej realne wydaje się przekazanie dokumentacji wzorców głowic termojądrowych z ośrodków w Sarowie (WNIIEF) i Czelabińsku (WNIITF), najcenniejszej z punktu widzenia rosyjskich zdolności strategicznych. Przy miniaturyzacji i standaryzacji kolejnych modeli głowic reżim Kima może być zdany na własnych naukowców oraz korzyści z ułatwionego dostępu jego studentów i wywiadu naukowego do kilku wyższych uczelni w Rosji.

Wnioski. Dzięki rosyjskiemu wsparciu Korea Płn. zyskała nowe możliwości rozwoju potencjału nuklearnego, co będzie stanowić jeszcze poważniejsze zagrożenie dla USA, Republiki Korei i Japonii. Wzmocniła się też względem Chin, które w obawie przed osłabieniem swoich wpływów na Półwyspie Koreańskim [we wrześniu br. przywróciły kontakty z Koreą Płn.](#) na najwyższym szczeblu. Wspierając KRLD, Rosja prowadzi politykę swoistego szantażu wobec USA i ich azjatyckich sojuszników. Destabilizowanie sytuacji w Azji Wschodniej ma odciągać uwagę i zasoby USA od Europy, testować amerykańskie zobowiązania względem Korei Płd. i Japonii oraz nakłaniać te państwa do ograniczenia wsparcia Ukrainy.

Choć Rosja de facto uznaje Koreę Płn. za państwo atomowe, nie ma jednoznacznych dowodów wskazujących, że już w pełni wspiera technologicznie jej programy nuklearne i rakietowe. Nie może być to jednak wykluczone w odniesieniu do wybranych aspektów, co pozwalałoby traktować Rosję jako państwo sprzyjające proliferacji broni jądrowej. Wymaga to nagłaśniania na forum międzynarodowym i aktywnego przeciwdziałania. Kolejne pakiety sankcyjne UE przeciw Rosji powinny uwzględniać też rosyjskie instytucje finansowe umożliwiające proliferację. Wskazana jest też pogłębiona współpraca służb wywiadowczych USA, ich europejskich i azjatyckich sojuszników oraz Ukrainy w celu analizy i utrudnienia kolejnych transferów rosyjskich technologii wojskowych i podwójnego zastosowania do Korei Płn.

W interesie Polski jest podkreślanie, że Rosja łamie prawo międzynarodowe i destabilizuje sytuację globalną nie tylko poprzez agresję na Ukrainę, działania hybrydowe i groźby użycia broni jądrowej, lecz także poprzez umożliwianie rozwoju arsenału nuklearno-rakietowego KRLD w sprzeczności z licznymi rezolucjami RB ONZ i postanowieniami NPT.